

Sygn. akt III Ca 391/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Krystyna Hadryś

Sędzia SO Barbara Braziewicz (spr.)

Sędzia SR (del.) Roman Troll

Protokolant Renata Krzysteczko

po rozpoznaniu w dniu 24 września 2014 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa K. J.

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Aresztu Śledczego w T.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 23 października 2013 r., sygn. akt I C 1378/12

oddala apelację.

SSR (del.) Roman Troll SSO Krystyna Hadryś SSO Barbar Braziewicz

UZASADNIENIE

Powód K. J. ostatecznie wniósł przeciwko Skarbowi Państwa- Dyrektorowi Aresztu Śledczego w T. o zapłatę kwoty 25.000zł tytułem zadośćuczynienia za doznany ból i cierpienia fizyczne. W uzasadnieniu podał, że w trakcie pobytu w Areszcie Śledczym w T. uległ wypadkowi. Przy wejściu na górne łóżko, z uwagi na brak poręczy i drabinki, spadł ze stołka na ziemię, wskutek czego doznał rozcięcia łuku brwiowego i górnej wargi. W wyniku zaistniałego zdarzenia powodowi założono szwy i podano środki przeciwbólowe.

Pozwany Skarb Państwa- Dyrektor Aresztu Śledczego w T. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Potwierdził okoliczności wypadku powoda, ale podnosił, że powód miał zapewnione warunki bytowe zgodne z obowiązującymi przepisami. Cele mieszkalne wyposażone były w piętrowe łóżka koszarowe. Co prawda nie posiadały one drabinki, ani barierki zabezpieczającej, ale obowiązujące przepisy tego nie wymagają. Wskazywał, że wysokość piętrowego łóżka licząc od podłogi wynosi od 133cm do 135cm, co nie stanowi wysokości nadmiernej, która mogłaby utrudniać osadzonemu korzystanie z niego. Zarzucił, że powód nie zgłaszał problemów z korzystaniem z piętrowego łóżka. Nadto, że powód będąc recydywistą penitencjarnym powinien unikać kolejnych osadzeń w „niehumanitarnych” warunkach.

Wyrokiem z dnia 23 października 2013r. Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach

zasądził od pozwanego Skarbu Państwa – Dyrektora Aresztu Śledczego w T. na rzecz powoda K. J. kwotę 3.000zł i oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Przytoczony wyrok oparty został na ustaleniach szczegółowo przedstawionych w jego uzasadnieniu. Z ustaleń tych wynika, iż powód przebywał w Areszcie Śledczym w T. w okresie od 27 października 2011r. do 19 czerwca 2012r. Od 6 grudnia 2011r. do 13 kwietnia 2012r. zakwaterowany został w celi mieszkalnej numer (...) oddziału (...) pawilonu (...). Cella mieszkalna wyposażona była w trzy łóżka piętrowe i jedno pojedyncze. Łóżka zrobione były z zesparanych kątowników. W celi mieszkalnej razem z powodem przebywało siedmiu osadzonych. Powodowi przydzielono łóżko piętrowe z miejscem do spania na górze. Z uwagi na załamanie się górnej części łóżka pod leżącym powodem nastąpiła wymiana na inne łóżko. Wymienione łóżko również zostało zrobione z kątowników. Żadne z łóżek piętrowych nie były wyposażone w barierki zabezpieczające i drabinki. Odległość górnego łóżka od podłogi wynosi 133-135cm. Powód podobnie, jak pozostali osadzeni, by dostać się do swego miejsca do spania, stawiał taboret przy łóżku, stawał na nim obiema nogami, a następnie odbijał od taboretu chwytając się rękami za górną krawędź łóżka i przerzucał nogi na materac. Nastęczało to powodowi, podobnie, jak pozostałym osadzonym trudności. W dniu 21 stycznia 2012r. po powrocie z pracy i pobycie w łaźni, powód próbował wejść na górną pryczę. Lewą nogą stanął na taborecie, a rękami chwycił się za górną krawędź łóżka. Jednakże stołek był chwiejny i przewrócił się na ziemię. Wskutek tego powód stracił oparcie i spadł na ziemię. Osuwając się powód lewą częścią twarzy „zjechał” po spawach łóżka i wspornikach łączących elementy łóżka. Miał zalaną krwią twarz. Nie stracił przytomności. Po zgłoszeniu zdarzenia oddziałowemu, powód został doprowadzony do ambulatorium, a następnie przetransportowany do (...) S.A. w T.. Tam rozpoznano u powoda uraz głowy – rany tłuczone okolicy łuku brwiowego lewego i wargi górnej. Został zaopatrzony chirurgicznie – założono mu szwy oraz wykonano szczepienie przeciwężcowe. Następnie powód powrócił do Aresztu Śledczego w T.. Dnia 23 stycznia 2012r. z uwagi na zgłaszane dolegliwości bólowe głowy otrzymał tabletki przeciwbólowe. Dwukrotnie, czy trzykrotnie był na kontroli w ambulatorium. W dniu 27 stycznia 2012r. z uwagi na prawidłowe wygojenie ran powodowi usunięto szwy. Po wypadku pozostały blizny. Ta przy skroni jest bardziej widoczna, ale o bliznę przy wardze powód często zahacza podczas golenia i powoduje jej rozcięcie. Po wypadku powód dolegliwości bólowe odczuwał sporadycznie. Obecnie nie odczuwa dolegliwości bólowych.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy, szczegółowo przywołany w uzasadnieniu, który Sąd ten w sposób należyty przeanalizował.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, iż powództwo należało uznać za uzasadnione. Bezspornym był w niniejszym postępowaniu przebieg zdarzenia z dnia 21 stycznia 2012r. z udziałem powoda. Sporna była kwestia prawidłowości wyposażenia celi mieszkalnej zajmowanej przez powoda w łóżka zrobione z kątowników, a co za tym idzie odpowiedzialności pozwanego za doznane przez powoda obrażenia. Warunkiem uznania, że pozwany Skarb Państwa odpowiada za szkodę na zasadach ogólnych, tj. art. 417 k.c. było wykazanie przez powoda przesłanek i zasad odpowiedzialności deliktowej. Stosownie do treści art. 6 k.c., powoda obciążał ciężar udowodnienia szkody, czynu niedozwolonego oraz związku przyczynowego między czynem a szkodą, jak również winy pozwanego. Obowiązkowi temu powód sprostał. Zgodnie z art. 417 § 1 k.c. za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Dla przyjęcia odpowiedzialności deliktowej z art. 417 k.c. konieczne jest spełnienie łącznie trzech przesłanek: powstanie szkody (uszczerbek na zdrowiu, ból i cierpienie), zachowanie z którym ustawa łączy obowiązek jej naprawienia (brak łóżek zapewniających bezpieczne z nich korzystanie) oraz istnienie związku przyczynowego między zdarzeniem a szkodą (obrażenia powoda jako konsekwencja bezprawnego zachowania pozwanego). Przepis art. 417 k.c. przewiduje odpowiedzialność odszkodowawczą władzy publicznej za jej własne działania i zaniechania. Przy określeniu zasady odpowiedzialności podstawowe znaczenie ma treść art. 77 ust. 1 Konstytucji RP, zgodnie z którą odpowiedzialność za niezgodne z prawem działania organów władzy publicznej nie wymaga zawinięcia sprawcy szkody. Tę regułę przejął przepis art. 417 k.c., który również uniezależnia od winy władz publicznych przypisanie im obowiązku naprawienia szkody. W piśmiennictwie, przypisanie odpowiedzialności za sam skutek bezprawnego zachowania, a więc niezależnie od oceny strony podmiotowej, określane jest mianem odpowiedzialności na zasadzie ryzyka albo odpowiedzialności

na zasadzie bezprawności. Jeżeli niezgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej wyrządziło uszczerbek w dobrach osobistych nie jest konieczne ustalenie winy podmiotu, dla przypisania mu odpowiedzialności na podstawie art. 417 w zw. z art. 448 k.c., chyba że stanowi delikt ujęty w przepisie art. 445 k.c., który ma zastosowanie w niniejszej sprawie. Zdarzeniem sprawczym w rozumieniu art. 417 k.c., jest zarówno działanie, jak i zaniechanie. Pierwsze polega na zachowaniu się aktywnym, drugie na zachowaniu się biernym. To ostatnie może być uznane za „czyn” wówczas, gdy wiąże się ono z ciążącym na sprawcy obowiązkiem czynnego działania i niewykonania tego obowiązku. Czyn sprawcy pociągający za sobą odpowiedzialność cywilną musi mieć znamiona winy. Prawo cywilne nie definiuje pojęcia winy. Korzystając w tym zakresie z dorobku prawa karnego, przyjmuje się, że pojęcie to zawiera dwa elementy składowe: obiektywny i subiektywny. Element obiektywny oznacza niezgodność zachowania się z obowiązującymi normami postępowania, porządkiem prawnym, a więc szeroko rozumianą bezprawność. Element subiektywny dotyczy stosunku woli i świadomości działającego do swojego czynu, a więc naganną decyzję człowieka, odnoszącą się do podjętego przez niego bezprawnego czynu. Jest to niewłaściwość zachowania się związana z momentem przewidywania i momentem woli. Stawiamy sprawcy zarzut, że podjął i wykonał niewłaściwą decyzję, a w określonych sytuacjach, że nie uczynił tego co należało, choć mógł i powinien. Najkrócej rzecz ujmując, winę można przypisać podmiotowi prawa tylko wtedy, kiedy istnieją podstawy do negatywnej oceny jego zachowania z punktu widzenia obu tych elementów (tzw. zarzucalność postępowania) (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26.09.2003r., IVCK32/02, LEX146462). W zgodzie z art. 77 ust. 1 Konstytucji RP ustawodawca stanowi, że władze publiczne ponoszą odpowiedzialność za swoje zachowania, jeżeli są one „ niezgodne z prawem”. W doktrynie ów wymóg, stanowiący przesłankę odpowiedzialności, definiowany jest niejednolicie (por. Z. Banaszczyk (w:) System prawa prywatnego, t. 6, s. 796 i n.). Wyrażany jest pogląd, który Sąd podziela, utożsamiający tę przesłankę z funkcjonującym w cywilistyce pojęciem bezprawności, które obejmuje nie tylko zachowania naruszające normy prawne, ale i zasady współżycia społecznego. Podkreśla się, że w porównaniu z regulacją konstytucyjną, która określa minimalny zakres ochrony, posłużenie się cywilistycznym, szerokim ujęciem zapewnia bezprawności/niezgodności z prawem spójność aksjologiczną w ramach kodeksu i podnosi standard ochrony poszkodowanych. Na pozwanym ciążył obowiązek dbałości o życie i zdrowie osadzonych. A obowiązek ten „ może wynikać nie tylko z ustawy, ale także z rozsądku, popartego zasadami doświadczenia życiowego, które nakazują nie tylko unikania zbędnego ryzyka, lecz także podjęcia koniecznych czynności zapobiegających możliwości powstania zagrożenia dla życia lub zdrowia człowieka” (tak wyrok SN z dnia 02.12.2003r., IIICK430/03, nie publ. oraz podobnie wyrok SN z dnia 09.05.1968r., ICR126/68, LEX6332). Pozwany takowych czynności nie podjął. Zgodnie z Załącznikiem nr 3 do Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003r. (Dz. U. nr 186, poz.1820) każdemu osadzonemu przydzielone powinno być łóżko koszarowe o używalności 20 lat. Rozporządzenie to nie definiuje pojęcia łóżka koszarowego, ale na pewno pod tą definicję nie podpada łóżko ze spawanych kątowników z wystającymi wspornikami łączącymi jego elementy. Rozporządzenie nie wskazuje, jaka powinna być wysokość od ziemi do górnej pryczy, ale zdrowy rozsądek wskazuje, że przy wysokości 130-135cm wejście na takie łóżko jest utrudnione. A w takiej sytuacji tolerowanie korzystania przez osadzonych ze stołków, krzeseł, by dostać się na górne łóżko generuje zagrożenie występowania podobnych, jak u powoda wypadków. Takie zachowanie nie zasługuje na aprobatę. Żadnym usprawiedliwieniem nie może być fakt, że wcześniej nie miało miejsce podobne zdarzenie, jak te z udziałem powoda. Z tej przyczyny właśnie bierne tolerowanie przez pozwanego istniejącej sytuacji zostało uznane za zawinione zdarzenie sprawcze. Zwrócić należy również uwagę, że obecnie w ofercie sprzętu kwaterunkowego znajdują się łóżka koszarowe - metalowe. Łóżka piętrowe są wyposażone w drabinkę i barierkę ochronną. Posiadają atest. Zgodnie z przepisem art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Art. 361 § 1 k.c. wprowadza odpowiedzialność tylko za normalne następstwa tego działania lub zaniechania, ogranicza ją więc tylko do następstw niektórych spośród wszelkich możliwych skutków danego zdarzenia. Przepis powyższy przyjmuje więc konstrukcję adekwatnego (normalnego) związku przyczynowego jako przesłanki odpowiedzialności cywilnej (orzeczenie SN z dnia 06.12.1969r., IIICR 524/69, OSPiKA 1970, poz.201). Za następstwa normalne należy uważać takie, które w danych okolicznościach z reguły występują, tzn. są zwykłą koniecznością działania (zaniechania) zobowiązanego do odszkodowania (orzeczenie SN z dnia 24.02.1962r., 2CR 266/61, OSN 1962, poz.18). Następstwa normalne to w zasadzie następstwa typowe, a nie będące wynikiem szczególnego zbiegu okoliczności (orzeczenie SN z dnia 22.06.1972r., IPR 180/72, OSN 1973, poz.46). Problem, czy w danym wypadku następstwa zdarzenia są normalne, nie zawsze jest łatwy do rozstrzygnięcia. Decydują tu zasady nauki i okoliczności sprawy (orzeczenie SN

z dnia 02.06.1956r., 3CR 515/56, OSN 1957, poz.24). W niniejszej sprawie powód w wyniku zdarzenia z dnia 21 stycznia 2012r. doznał urazu głowy – rany tłuczony okolicy łuku brwiowego lewego i wargi górnej. Został zaopatrzony chirurgicznie – założono mu szwy oraz wykonano szczepienie przeciwtężcowe. Konkludując, wskazać należy, że naruszenie zasad doświadczenia życiowego poprzez bierne tolerowanie istniejącego stanu zagrożenia spowodowanego użytkowaniem łóżek ze spawanych kątowników z wystającymi elementami mocującymi, wykazuje znamiona czynu niedozwolonego, uzasadniającego roszczenie powoda o zadośćuczynienie w oparciu o art. 417 k.c. i art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. Powód po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa, domagał się od pozwanego zadośćuczynienia za ból i cierpienie fizyczne spowodowane zdarzeniem z dnia 21 stycznia 2012r. w kwocie 25.000 zł. W myśl art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przepisy kodeksu cywilnego nie przewidują żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego. Kryteria takie zostały wypracowane przez judykaturę. Na tej podstawie można stwierdzić, że sąd powinien brać pod uwagę wszelkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, a zwłaszcza stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych (pobyt w szpitalu, bolesność zbiegów), trwałość skutków czynu niedozwolonego (kalectwo, oszpecenie), prognozy na przyszłość (polepszenie lub pogorszenie stanu zdrowia), wiek poszkodowanego, niemożność wykonywania ulubionego zawodu, uprawiania sportów, zawarcia związku małżeńskiego, posiadania dzieci, utrata kontaktów towarzyskich, możliwości chodzenia do teatru, kina, a także przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody. Jednocześnie podkreślić należy, że zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Jak wskazał Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 16.07.1997r. w sprawie IICKN 273/97 (nie publ.) zdrowie jest dobrem szczególnie cennym, przyjmowanie niskich kwot zadośćuczynienia w przypadkach ciężkich uszkodzeń ciała prowadzi do niepożądanego deprecjacji tego dobra. Biorąc pod uwagę powyższe przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia Sąd uwzględnił, że powód doznał urazu głowy – ran tłuczonych okolicy łuku brwiowego lewego i wargi górnej. Założono mu szwy oraz wykonano szczepienie przeciwtężcowe. Przez kolejny tydzień odczuwał dolegliwości bólowe – ból głowy, ale o niezbyt wysokim natężeniu. Jedyne raz zwrócił się do ambulatorium o środki przeciwbólowe. Po prawie tygodniu z uwagi na prawidłowe wygojenie ran powodowi usunięto szwy. Po zdarzeniu powodowi pozostały widoczne blizny na twarzy: w okolicy łuku brwiowego i przy górnej wardze. Bliznę przy wardze powód często zahacza podczas golenia i powoduje jej rozcięcie. Obecnie powód nie odczuwa dolegliwości bólowych. W ocenie Sądu, zadośćuczynienie w wysokości 3.000 zł jest wystarczające i w pełni rekompensuje doznaną przez powoda krzywdę. Kwota zadośćuczynienia w ocenie Sądu stanowi ekonomicznie odczuwalną wartość i nie jest wygórowana przy uwzględnieniu aktualnej stopy życiowej społeczeństwa. Zatem na mocy cytowanych przepisów Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.000 zł, jak w pkt.1 sentencji wyroku, oddalając powództwo w pozostałym zakresie, jako nie wykazane, jak w pkt.2 sentencji wyroku.

Od powyższego wyroku apelację wniósł pozwany, zaskarżając orzeczenie w części tj. co do punktu 1. We wnioskach apelacyjnych skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 1 i oddalenie powództwa ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w punkcie 1 i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia sądowi pierwszej instancji oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania wg norm przepisanych.

Zarzucił Sądowi naruszenie prawa procesowego tj. art.233 k.p.c. w zw. z art.6 k.c. i art. 232k.p.c. poprzez dokonanie błędnych ustaleń faktycznych co do warunków panujących w celi mieszkalnej powoda wskutek dowolnej oceny materiału dowodowego oraz dokonanie sprzecznych istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, prawa materialnego tj. art. 445 k.c. poprzez przyjęcie, że działanie (zaniechanie) pozwanego było zawinione, pomimo wyposażenia celi mieszkalnej w której przebywał powód zgodnie z obowiązującymi przepisami przy jednoczesnym braku normy prawnej, która nakazywałaby pozwanemu wyposażenie łóżek koszarowych w drabinki i bariereki zabezpieczające oraz art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 441 § 1 k.c. i art. 417 k.c. przyjęcie, iż w przedmiotowej sprawie pozwany dopuścił do nieprawidłowego wyposażenia celi mieszkalnej, a tym samym nie zapewnił powodowi właściwych warunków bytowych, co w ocenie Sądu uzasadniło przyznanie powodowi zadośćuczynienia pieniężnego oraz naruszenie art. 362 k.c. poprzez nieuwzględnienie przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia zachowania powoda mającego wpływ na powstanie zdarzenia.

Powód wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż zaskarżony wyrok należy uznać za trafny.

Powołany w apelacji zarzut dopuszczenia się błędu w ustaleniach faktycznych oraz naruszenia prawa procesowego i materialnego przez Sąd meriti należało uznać za chybiony.

Sąd Okręgowy podziela i uznaje za swoje zarówno ustalenia faktyczne jak i prawne poczynione przez Sąd Rejonowy, uznając, iż nie ma potrzeby ich ponownego, szczegółowego przytaczania, bowiem znajdują one pełne oparcie w zgromadzonym w niniejszej sprawie materiale dowodowym, którego ocena dokonana została przez Sąd w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c., wbrew twierdzeniom pozwanego. Wnioski tego Sądu co do faktów w sposób logiczny wynikają z treści dowodów zgromadzonych w sprawie, a zaoferowanych przez obie strony, równocześnie Sąd poddał ocenie w sposób kompleksowy, wnikliwy i staranny cały materiał dowodowy zebrany w niej.

Przede wszystkim jednak należy zauważyć, że pozwany nie postawił skutecznie zarzutu naruszenia przez Sąd art.233§1 k.p.c., bowiem nie wykazał, iż Sąd Rejonowy uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, tymczasem tylko takie uchybienia mogą być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena Sądu (tak SN w orzeczeniu z 6.11.1998r., IICKN 4/98 nie publ.). Dotyczy to w szczególności dokonanej przez Sąd oceny zeznań powoda i zawnioskowanych przez niego świadków.

Zeznania te w sposób jednoznaczny wskazywały na fakt i przebieg przedmiotowego zdarzenia z udziałem powoda, a także w oparciu o nie Sąd meriti dokonał trafnych, a nie dowolnych, ustaleń dotyczących warunków panujących w celi mieszkalnej powoda. W oparciu o dokonaną rzetelną analizę, całości zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd meriti prawidłowo ustalił, iż powód dnia 21 stycznia 2012r. próbując wejść na górną pryczę lewą nogą stanął na taborecie, a rękami chwycił się za górną krawędź łóżka. Jednakże stółek był chwiejny i przewrócił się na ziemię. Wskutek tego powód stracił oparcie i spadł na ziemię. Osuwając się powód lewą częścią twarzy „zjechał” po spawach łóżka i wspornikach łączących elementy łóżka. Miał zalaną krwią twarz. Po przewiezieniu go do szpitala rozpoznano u powoda uraz głowy – rany tłuczone okolicy łuku brwiowego lewego i wargi górnej.

Wszyscy świadkowie zawnioskowani przez powoda, mieszkający z nim w momencie zdarzenia w tej samej celi, potwierdzili ustalony przez Sąd przebieg zdarzenia z jego udziałem i zakres doznanych przez niego obrażeń. Również świadkowie ci potwierdzili, iż łóżka z których korzystali więźniowie były zrobione z kątowników, a także, że były w złym stanie, nadto opisali przyjęty sposób wchodzenia przez więźniów na górne łóżka przy użyciu taboretu, krzesła. Zeznania tych świadków były logiczne, spójne i przekonujące. Także świadek strony pozwanej W. M. potwierdził, iż na górne łóżko osadzeni wchodzili albo z krzesła albo wchodząc na dolne łóżko. Zatem wobec tego, iż konsekwentne zeznania powoda w pełni korelowały z zeznaniami zawnioskowanych przez niego świadków i z pozostałą resztą zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd meriti trafnie ustalając stan faktyczny oparł się na nich. Tym samym Sąd Rejonowy nie dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych co do warunków panujących w celi mieszkalnej zajmowanej przez powoda, nie dokonał także sprzecznych ustaleń z treścią zebranego w niej materiału dowodowego. Także z uwagi na powyższe, zarzut naruszenia przez Sąd meriti prawa procesowego tj. art.233 k.p.c. w zw. z art.6 k.c. i art. 232k.p.c. należało uznać za bezzasadny.

Przy czym w ustalonych okolicznościach sprawy nie można było przyjąć, aby powód w jakikolwiek sposób przyczynił się do zaistniałego zdarzenia. Tym samym za bezzasadny należało uznać także zarzut naruszenia przez Sąd regulacji art.362k.c., niezależnie, iż zarzut ten dopiero na etapie postępowania odwoławczego, zatem za późno, został sformułowany.

W kontekście zarzutu naruszenia przepisów prawa materialnego tj. art. 445 k.c. poprzez przyjęcie, że działanie (zaniechanie) pozwanego było zawinione, pomimo wyposażenia celi mieszkalnej w której przebywał powód zgodnie z obowiązującymi przepisami przy jednoczesnym braku normy prawnej, która nakazywałaby pozwanemu wyposażenie

łóżek koszarowych w drabinki i barierki zabezpieczające oraz art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 441 § 1 k.c. i art. 417 k.c. przyjęcie, iż w przedmiotowej sprawie pozwany dopuścił do nieprawidłowego wyposażenia celi mieszkalnej, a tym samym nie zapewnił powodowi właściwych warunków bytowych, co w ocenie Sądu uzasadniło przyznanie powodowi zadośćuczynienia pieniężnego, to Sąd Okręgowy w tej kwestii w pełni zgadza się z przedstawioną przez Sąd meriti argumentacją. Trafnie zauważył Sąd meriti, iż na pozwanym ciążył obowiązek dbałości o życie i zdrowie osadzonych, a obowiązek ten „ może wynikać nie tylko z ustawy, ale także z rozsądku, popartego zasadami doświadczenia życiowego, które nakazują nie tylko unikania zbędnego ryzyka, lecz także podjęcia koniecznych czynności zapobiegających możliwości powstania zagrożenia dla życia lub zdrowia człowieka” (tak wyrok SN z dnia 02.12.2003r., IIICK430/03, nie publ. oraz podobnie wyrok SN z dnia 09.05.1968r., ICR126/68, LEX6332). Pozwany jednakże takich czynności nie podjął. Zgodnie z Załącznikiem nr 3 do Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003r. (Dz. U. nr 186, poz.1820) każdemu osadzonemu przydzielone powinno być łóżko koszarowe o używalności 20 lat. Istotnie rozporządzenie to nie definiuje pojęcia łóżka koszarowego, ale jak trafnie zauważył Sąd meriti, na pewno pod tą definicję nie podpada łóżko ze spawanych kątowników z wystającymi wspornikami łączącymi jego elementy. Rozporządzenie nie wskazuje, jaka powinna być wysokość od ziemi do górnej pryczy, ale zdrowy rozsądek wskazuje, że przy wysokości 130-135cm wejście na takie łóżko, na jego wyższy poziom, jest utrudnione. A w takiej sytuacji tolerowanie korzystania przez osadzonych ze stołków, krzeseł, by mogli dostać się na górne łóżko, zamiast skorzystania ze specjalnych drabinek normalnie montowanych w łóżkach piętrowych, generuje zagrożenie występowania analogicznych wypadków jakiemu uległ powód. Takie zachowanie nie zasługuje na aprobatę. Żadnym usprawiedliwieniem nie może być fakt, że wcześniej nie miało miejsce podobne zdarzenie, jak te z udziałem powoda. Trafnie zauważył Sąd Rejonowy, że z tej przyczyny właśnie bierne tolerowanie przez pozwanego istniejącej sytuacji zostało uznane za zawinione zdarzenie sprawcze. Zatem naruszenie zasad doświadczenia życiowego poprzez bierne tolerowanie istniejącego stanu zagrożenia spowodowanego użytkowaniem łóżek ze spawanych kątowników z wystającymi elementami mocującymi, wykazuje znamiona czynu niedozwolonego, uzasadniającego roszczenie powoda o zadośćuczynienie w oparciu o art. 417 k.c. i art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. Tym samym także powyższe zarzuty należało uznać za bezzasadne.

Zatem podniesione w apelacji zarzuty mają w ocenie Sądu Okręgowego charakter czysto polemiczny, sprowadzają się do negowania właściwych ocen i ustaleń Sądu poprzez przeciwstawianie przez pozwanego własnych ocen i wniosków, które w żadnym wypadku nie mogą podważyć trafności argumentacji Sądu pierwszej instancji.

Konkludując, zaskarżony wyrok odpowiada prawu, a zarzuty pozwanego nie zasługiwały na uwzględnienie.

Z przedstawionych względów, na podstawie art. 385 k.p.c., apelację pozwanego oddalono jako bezzasadną.

SSR (del.) Roman Troll SSO Krystyna Hadryś SSO Barbar Braziewicz